ZOFIA WIRASZKA

ur. 1926; Oleksów

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, Sala Sierot w Lublinie, ulica Sieroca, siostry zakonne, koleżanki, stancja

Mieszkanie u sióstr zakonnych przy ulicy Sierocej w Lublinie

Jak mieszkaliśmy u tych zakonnic, one były takie pobożne, to my też byłyśmy pobożne, chodziłyśmy do kościołów na nabożeństwa. Jak święty Mikołaj był, to [one] tam organizowały dla tych swoich dzieci, jedna się za biskupa przebierała.

Jedna była młoda, śliczna, siostra Honorata, zawsze jej dziewczyny mówiły: „Czemu siostra chodzi w tym habicie? Trzeba było sobie narzeczonego jakiegoś znaleźć, taka siostra ładna.”. Ale niedobre też były niektóre. Jedna była taka niedobra. Dzieci się czasem moczyły, bo to takie różne te dzieci, to położyła w tym nasikanym sienniku i kazała leżeć. Oj, jędzowate trochę były niektóre.

Do tej mojej klasy chodziły same dziewczyny i z niektórymi mieszkałam nawet w tym domu sierot, razem żeśmy mieszkały. To były dziewczynki stąd, z lubelskiego, jedna była z Kraśnika, jedna była z Tomaszowa Lubelskiego, potem z innych [miejscowości], koło Kraśnika gdzieś. One były z lubelskiego, jedna była z Dęblina, to najdalej [stąd] i najbliżej mnie, bo ja po drugiej stronie Wisły, tam w okolicach Dęblina [mieszkałam]. Te dziewczynki niektóre się ze sobą przyjaźniły, ale żeby takie jakieś większe zgromadzenia to nie. Tam zresztą u tych zakonnic to nie było tak bardzo możliwości. Mieliśmy tam te swoje sale, mieszkało nas tam może sześć na jednej sali i tam stołowaliśmy się. Tam była taka siostra Maria, która gotowała.

Data i miejsce nagrania	2010-05-20, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"